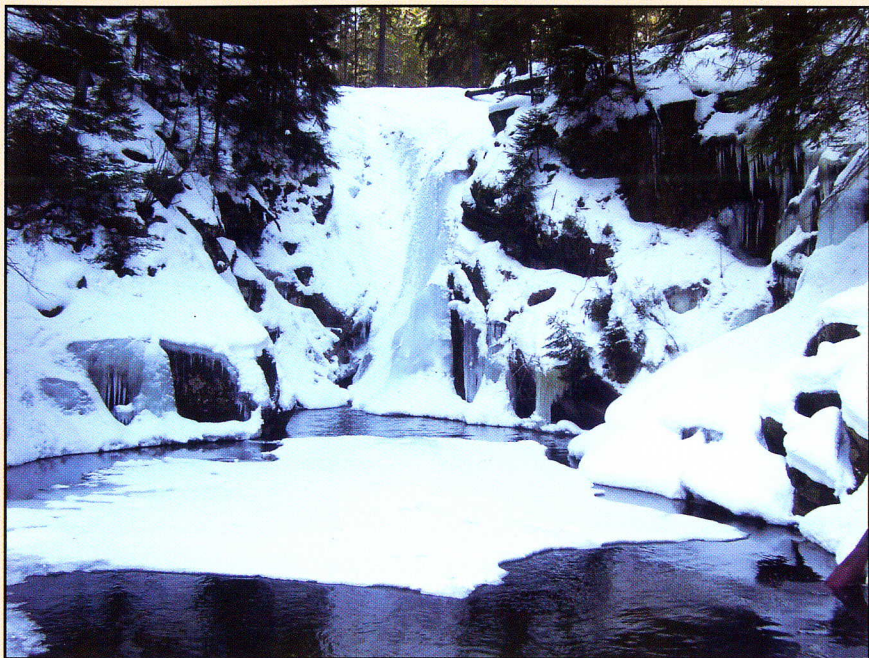


Mrówki w Karkonoszach

Rok 2010 KTPIG „MRÓWKA” rozpoczął 20 – 21 lutego wyjazdem do Harrachova i Szklarskiej Poręby. O przebiegu wyjazdu opowiada Bożena Harlender.



Wodospad Szklarki pięknie wygląda zarówno latem jak i zimą

Zima w tym roku była piękna, dlatego wśród uczestników rajdu nie zabrakło chętnych na trasy zjazdowe, jak również trasy biegowe. Reszta ruszyła pieszo niebieskim szlakiem do Mumlavská Bouda – Harrachova Cesta – Krakonošova snidane. Trasa świetnie przygotowana dla narciarzy biegowych nie sprawiała kłopotu w wędrowce. Po dojściu do złotego szlaku skręciliśmy do Vosecká bouda a stamtąd po krótkim odpoczynku do-

tarliśmy do Mokrej Przełęczy (czerwony szlak) i na Szrenięcę. W schronisku ciepła herbata i posiłek, ale piękna, słoneczna pogoda zachęciła do dalszej wędrowki. Hala Szrenicka przywitała nas rozradowanymi narciarzami, mknącymi po zboczach, a my czerwonym szlakiem zesłaliśmy do Wodospadu Szklarki, Wysokiego Mostu (czarnym szlakiem) i Szklarskiej Poręby, aby dojść do D.W. „Do Stońca”, gdzie podjechał autobus z narcia-

rzami zjazdowymi. Narciarze biegowi już dobiegli wcześniej.

I znowu słoneczny niedzielny poranek mobilizował do spędzenia tego dnia na zaplanowanych trasach. Narciarze biegowi **Heniu Kucharski, Tadeziu Napierała i Czesiu Wróbel** postanowili uczestniczyć tego dnia w zawodach „Bieg bez

granic” na trasie Harrachov –

najstarszych w Karkonoszach, powstało w czasie wojny 30-letniej (1618-1648) jako jedna z pierwszych bud pasterskich, dająca jednocześnie schronienie wędrowcom. Najstarszy rysunek przedstawiający schronisko pochodzi z 1780 r. W tym okresie był to budynek o konstrukcji zrębowej, z naczółkowym dachem krytym gontem. Całość miała wygląd charakterystyczny dla architektury sudeckiej. W 1938 wybudowano kolejny obiekt noclegowy, który poprawił jakość i liczbę noclegów. Po II wojnie światowej przejął je PTTK – w 1966 dysponowało 70 miejscami dla turystów.

Po odpoczynku, czas na zejście niebieskim szlakiem do Szklarskiej Poręby – niestety zaczęły nadciągać śnieżne chmury. Strome, śliskie zejście utwierdziło nas w przekonaniu,



Zimowe szlaki są wymagające, ale dla Mrówek wędrowka to czysta przyjemność

Szklarska Poręba. Wczesnym rankiem wyruszyliśmy, aby zapisać się na listę startujących, bo ilość miejsc była ograniczona. Narciarze zjazdowi udali się na stoki, a pozostali na zaplanowaną trasę. Tego dnia naszym celem było schronisko „Pod Łąbskim Szczytem” do którego dotarliśmy złotym szlakiem.

Schronisko to należy do

niu, że zimą należy w góry wyruszać z rakami na butach, które ułatwiają zimową wędrowkę.

Gratulujemy biegaczom zdobytych wysokich lokat i myślę, że te dwa dni aktywne spędzonego weekendu wszystkim uczestnikom wyjazdu sprawiło wiele radości.



Mrówki już nie mogą doczekać się wiosny i kolejnych wypraw

